

Sygn. akt XII C 924 / 18 (poprzednio I C 2135 / 17)

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu XII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Piotr Józwik**

po rozpoznaniu w dniu 27.11.2018 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa H. D. (1), K. D. i M. Z. (poprzednio D.)

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powódki H. D. (1) **62 000 zł** (sześćdziesiąt dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.08.2017 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo H. D. (1);

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. D. **68 000 zł** (sześćdziesiąt osiem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.08.2017 r. do dnia zapłaty;

IV. oddala dalej idące powództwo K. D.;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. Z. **68 000 zł** (sześćdziesiąt osiem tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.08.2017 r. do dnia zapłaty;

VI. oddala dalej idące powództwo M. Z.;

VII. zasądza od pozwanego na rzecz powódki H. D. (1) **5 877, 36 zł** kosztów procesu;

VIII. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. D. **6 356, 89 zł** kosztów procesu;

IX. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. Z. **6 356, 89 zł** kosztów procesu.

XII C 924 / 18 (poprzednio I C 2135 / 17)

UZASADNIENIE

Powodowie H. D. (1), K. D. i M. D. obecnie Z. wnieśli o zasądzenie od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W.:

- na rzecz powódki H. D. (1) 82 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią męża H. D. (2) na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 07.01.1998 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od kwoty 62 000 zł od dnia 11.08.2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 20 000 zł od 31 dnia od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty,

- na rzecz powoda K. D. 88 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca H. D. (2) na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 07.01.1998 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od dnia 11.08.2016 r. do dnia zapłaty,

- na rzecz powódki M. D. 88 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca H. D. (2) na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 07.01.1998 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie licznymi od dnia 11.08.2016 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali że w dniu (...)r. M. G. kierujący pojazdem (...) niesprawnym i niedopuszczonym do ruchu nie zachował szczególnej ostrożności i zderzył się z samochodem (...) należącym do H. D. (2), w wyniku czego kierowca (...) zmarł. Sprawca wypadku M. G. został prawomocnie skazany na 6 lat pozbawienia wolności. Pojazd sprawcy wypadku nie był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. Odpowiedzialność pozwanego UFG jest uzasadniona art. 34 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 09.12.1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zmarły H. D. (2) był mężem i ojcem powodów. Dnia 08.06.2017 r. została zgłoszona szkoda celem przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego wraz z wezwaniem do zapłaty tytułem zadośćuczynienia kwoty 100 000 zł na rzecz H. D. (1) oraz po 120 000 zł na rzecz dzieci zmarłego. Pozwany w dniu 13.10.2017 r. wypłacił na rzecz H. D. (1) 38 000 zł oraz na rzecz K. D. i M. D. po 32 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Powodowie podnieśli, że na skutek zdarzenia z dnia (...)r. utracili najbliższą dla nich osobę męża i ojca, a negatywne skutki tego wydarzenia powodowie odczuwają do dzisiaj. W chwili śmierci H. D. (2) miał 39 lat, H. D. (1) 33 lata, K. D. 8 lat, zaś M. D. 6 lat. Po śmierci męża H. D. (1) załamała się została sama z dwojgiem dzieci i chorym teściem. Nie mogła przejść w sposób prawidłowy żałoby po mężu. Musiała podjąć leczenie z uwagi na stany lękowe. Nadal tęskni za mężem i wyobraża sobie, jakby wyglądało ich życie, gdyby nie jego śmierć. K. D. i M. D. pamiętają ojca oraz wiadomość o jego śmierci. Również oni musieli zostać objęci leczeniem psychologicznym. Brak ojca odczuwają do dziś, tęsknią za nim i często o nim myślą.

W odpowiedzi na pozew pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu.

Pozwany podniósł, iż nie jest ubezpieczycielem, w terminie 30 dni od dnia przekazania szkody jest zobowiązany na podstawie ustawy wypłacić jedynie kwoty bezsporne, w których zarówno odpowiedzialność nie budzi zastrzeżeń, jak również wysokość świadczenia została ustalona w sposób prawem przewidziany. Fundusz zaspokaja roszczenia wyłącznie w zakresie ściśle wyznaczonym przez ustawę z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Obowiązek pozwanego ma charakter pomocniczy, uzupełniający w stosunku do systemu ubezpieczeń obowiązkowych. Odpowiedzialność pozwanego z racji na swój szczególny charakter musi mieć podstawę w przepisach prawa oraz okolicznościach tożsamy z wymienionymi enumeratywnie w treści ustawy.

Pozwany w całości zakwestionował żądanie powodów dopłaty zadośćuczynienia jako rażąco wygórowane.

Wskazał że w 1998 r. powodowie zgłosili roszczenie o wypłatę odszkodowania. Pozwany wypłacił na rzecz H. D. (1) 18 000 zł oraz na rzecz K. D. i M. D. po 20 000 zł tytułem odszkodowania. Dodatkowo na mocy wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 08.04.1999 r., I C 553/98, i wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 08.09.1999 r., I ACa 652/99, powodom wypłacono dalsze kwoty tytułem odszkodowania w wysokości 2 000 zł na rzecz H. D. (1) oraz po 11 179, 02 zł na rzecz K. D. i M. D..

Pozwany wobec dokonanej na rzecz powodów wypłaty odszkodowania podniósł, iż w dacie wypłaty powszechnie obowiązująca była wykładnia art. 446 § 3 k, zgodnie z którą UFG obowiązany był uwzględnić, czy elementy szkody niemajątkowej w ramach odszkodowania zasądzonego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej, której celem miała być kompensacja krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego, w ramach obowiązującego w tym czasie w porządku prawnego. Sądy orzekające o odszkodowaniu z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej uwzględniały w tym czasie, zarówno materialne, jak i niematerialne, skutki wypadku. Dlatego pozwany stwierdził, że krzywda doznana przez powodów w związku ze śmiercią męża i ojca została skompensowana wypłaconym stosownym odszkodowaniem. Wypłacona uprzednio kwota była kwotą odczuwalną i rekompensującą doznaną krzywdę, biorąc pod uwagę realia orzecznicze w tym czasie.

Pozwany podkreślił również konieczność uwzględnienia zmiany siły nabywczej pieniądza i wskazał, że wypłacona w 1998 r. i 1999 r. kwota 20 000 zł odpowiadałaby obecnej kwocie 51 072 zł, a kwoty po 31 179 zł odpowiadałoby obecnie kwotom po 76 608 zł. Uwzględniając wypłacone kwoty w 1999 r., a także dokonaną w 2017 r. na rzecz H. D. (1) wypłatę 38 000 zł, oraz na rzecz K. D. i M. D. wypłaty po 32 000 zł, żądanie kolejnych kwot zadośćuczynienia jest bezzasadne i prowadzi do nadmiernego wzbogacenia się powodów.

Według pozwanego powodowie nie dowiedli, że należy mi się kolejna kwota zadośćuczynienia za nową krzywdę.

Następnie pozwany podniósł, iż tylko przy naruszeniu bardzo silnej więzi emocjonalnej można mówić o naruszeniu dobra osobistego. Konieczne jest ustalenie, że śmierć poszkodowanego spowodowała znaczne cierpienia i ból wśród najbliższych. Według pozwanego powodowie uporali się ze stratą, zdołali dostosować się do zmienionej rzeczywistości. Pozwany podkreślił, że od śmierci poszkodowanego minęło aż 19 lat. Nie ulega wątpliwości, że w miarę upływu czasu intensywność uczuć przeżywanych przez powodów związanych ze smutkiem osłabła, o ile nie wygasła. Sąd zasądzając ewentualną dodatkową kwotę zadośćuczynienia powinien mieć na względzie wpływ czasu i sytuację ekonomiczną społeczeństwa 19 lat temu.

Odnosząc się do żądania odsetek pozwany wskazał, iż ewentualne odsetki winny zostać naliczone od dnia ogłoszenia wyroku.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

W dniu (...)r. we W. na skrzyżowaniu ulic (...) miał miejsce wypadek drogowy, w przebiegu którego M. G. kierujący samochodem marki (...) nr rej. (...) należącym do A. N., jadąc od strony ul. (...) w kierunku ul. (...), naruszył umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wjechał na skrzyżowanie przy czerwonym świetle na sygnalizatorze dla jego kierunku jazdy, w wyniku czego zderzył się z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki (...) nr rej. (...) kierowanym przez H. D. (2), w następstwie czego H. D. (2) doznał obrażeń czaszkowo-mózgowych skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia.

Sprawca wypadku nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej.

Wyrokiem z dnia 07.09.1998 r., V K 206/98, Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia we Wrocławiu uznał M. G. za winnego czynu z art. 177 § 1 i 2 kk i za to na podstawie wskazanego przepisu wymierzył mu m.in. karę 6 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 26.11.1998 r. Sąd Wojewódzki utrzymał ww. wyrok w mocy.

/ dowód: opinia w sprawie wypadku drogowego z dnia 07.01.1998 r. – k. 60-65; wyrok z dnia

07.09.1998 r., V K 206/98, z uzasadnieniem – k. 66-76; wyrok z dnia 26.11.1998 r., IV Ka

635/98, z uzasadnieniem – k. 77-79; odpis skrócony aktu zgonu H. D. (2)

– k. 81; akta sprawy V K 206/98 /

H. D. (2), urodz. dnia (...), oraz H. W., urodz. dnia (...), zawarli związek małżeński dnia 03.08.1985 r.

Małżonkowie D. mieli troje dzieci: P., który zmarł kilka miesięcy po narodzinach, K., urodz. dnia (...), oraz M., urodz. dnia (...)

Małżonkowie D. byli sobie bardzo bliscy, nawiązali relacje emocjonalne „od pierwszego wejrzenia”, H. D. (1) doskonale pamięta pierwsze spotkanie z przyszłym mężem. Małżonkowie wspierali się nawzajem, pomimo również trudnych momentów, takich jak śmierć pierwszego dziecka.

H. D. (2) od 1986 r. wykonywał zawód kierowcy transportu osobowego, jeździł taksówką – własnym samochodem marki (...).

Powódka H. D. (1) pracowała jako pielęgniarka w Państwowym Szpitalu (...) we W. (Klinika (...)).

H. D. (2) dostosowywał swoje godziny pracy do dyżurów żony, aby dzieci cały czas miały zapewnioną opiekę rodziców.

Rodzina D. mieszkała w domu położonym przy ul. (...) we W.. Wraz z nimi zamieszkiwał również ojciec H. D. (2) A. D., który jako osoba starsza i schorowana wymagał opieki.

Małżonkowie D. i ich dzieci byli bardzo zgraną rodziną, lubili spędzać wolny czas w swoim gronie, wspólnie wyjeżdżali na wczasy, wycieczki nad jezioro, w góry. Małżonkowie często organizowali gry i zabawy terenowe, w które zaangażowane były dzieci. Wspólnie odwiedzali rodzinę.

/ dowód: odpis skrócony aktu urodzenia M. D. – k. 80; odpis skrócony aktu zgonu

H. D. (2) – k. 81; odpis skrócony aktu urodzenia K.

D. – k. 82; odpis skrócony aktu małżeństwa H. D. (2) i

H. W. – k. 83; zeznania świadków: R. K. – e-protokół z dnia

21.09.2018 r. 00:03:14-00:18:42, K. K. (2) – e-protokół z dnia 21.09.2018 r.

00:18:42-00:31:43; zeznania powódki H. D. (1) – k. 220-223; zeznania

powoda K. D. – k. 223-224; zeznania powódki M. Z. – k.

224-225 /

Śmierć męża była dla powódki H. D. (1) ogromnym szokiem. Na początku nie potrafiła sobie radzić. Życie straciło dla niej znaczenie. Po śmierci H. D. (2) powódka H. D. (1) przez okres trzech tygodni przebywała na zwolnieniu lekarskim dla odzyskania równowagi psychicznej. Zażywała leki uspokajające, uczęszczała na sesje terapeutyczne. Z uwagi na znaczne pogorszenie sytuacji finansowej rodziny i konieczność zapewnienia opieki dzieciom i teściowi powódka zmuszona była podjąć dodatkową pracę. Kiedy miała wyjść do pracy, dzieci prosiły, żeby nie wychodziła, klękały.

H. D. (1) otrzymywała pomoc i wsparcie od bliskich: matki, siostry R. K., K. K. (2), szwagierki C. – siostry zmarłego H. D. (2).

Przez pierwsze lata po śmierci męża H. D. (1) codziennie jeździła na cmentarz odwiedzić jego grób. Nie mogła pogodzić się z tą stratą. Powódka nadal tęskni za mężem i wyobraża sobie, jakby wyglądało ich życie, gdyby nie jego śmierć. Od ok. 10 lat H. D. (1) tworzy związek partnerski z innym mężczyzną. Dla K. i M. D. jest to G., a nie tata.

Małoletni, w momencie wypadku, powodowie K. D. i M. D. bardzo przeżyli śmierć ojca.

Po śmierci ojca powód K. D. uczęszczał na terapię psychologiczną. Wskutek nagłej i tragicznej śmierci stwierdzono u powoda znaczne obniżone poczucie własnej wartości. Jego stan emocjonalny wskazywał na lęk i agresję. Zazdrościł innym dzieciom, że mają ojców. Powód był bardzo nieśmiały, miał trudności w nawiązywaniu kontaktów. Utrata ojca była dla niego szczególnie bolesna, gdyż był z ojcem silnie związany, identyfikował się z nim, ojciec był dla niego wzorem. Powód przejawiał duży lęk o matkę, często dzwonił do niej do pracy, aby upewnić się, że nic jej się nie stało. W sytuacjach stresowych obgryzał paznokcie, co zdarza się do dziś.

K. D. bardzo dobrze pamięta ojca. Wspomina częste wycieczki, pikniki, wyprawy na grzyby, grę w piłkę nożną. Na boisko pierwszy zaprowadził go ojciec. Później chodziła z nim matka, która udawała, że jest tam w charakterze pomocy medycznej. Musiał tłumaczyć kolegom, dlaczego przychodzi z mamą. Dał synowi drugie imię H..

K. D. długo nie chciał zrobić prawa jazdy. Uzyskał je w wieku 23 lat, podczas gdy jego znajomi robili prawo jazdy w wieku 18 lat. Mimo to nie lubi jeździć samochodem, w

szczególności przejeżdżać przez Plac (...) (d. (...)).

M. D. po śmierci ojca została objęta logopedyczną i psychologiczną w Wojewódzkiej Poradni Foniatrycznej (...) Zespołu (...) we W. z powodu jąkania kloniczno-tonicznego i dyslalii wielorakiej prostej. Niepłynność mowy pojawiła się u powódki w marcu 1998 r. Objawy jąkania nasilały się w sytuacjach trudnych emocjonalnie i w konfliktach ze starszym bratem. Dramatyczne przeżycia powódki, traumatyczna atmosfera w domu po śmierci ojca przyczyniły się do nasilenia się u powódki zachowań lękowych i do pojawienia się objawów nerwicowych. Utrata ojca odbiła się bardzo niekorzystnie na rozwoju emocjonalnym powódki. Powódka nie do końca rozumiała kontekst tej trudnej sytuacji, mając cały czas nadzieję na to, że ojciec wróci. Powódka bardzo bała się utraty mamy.

Szczególne dotkliwie powodowie odczuwają brak zmarłego męża i ojca przy ważnych uroczystościach rodzinnych, takich jak przede wszystkim śluby K. i M., a także komunie, chrzciny, itp. Podczas ślubów przy prezentacji rodziców powodowie pokazywali zdjęcie zmarłego H. D. (2). Przy takich okazjach zawsze odwiedzają grób ojca.

Powodowie chodzą na cmentarz także w każdą rocznicę śmierci ojca, jego urodziny, imieniny, w święta.

K. D. przeprowadził się do nowego domu wybudowanego na tej samej działce, co dom rodziców. M. D., obecnie Z., wyprowadziła się od matki dopiero po ślubie, który zawarła z K. Z. dnia 24.08.2018 r.

/ dowód: zaświadczenie lekarskie z dnia 08.07.1998 r. – k. 101; orzeczenie z dnia 23.07.1998 r. –

k. 102; opinie psychologiczna z dnia 23.10.1998 r. – k. 103-104; zdjęcia – k. 105-113;

odpis skrócony aktu małżeństwa K. Z. i M. D. – k. 212;

zeznania świadków: R. K. – e-protokół z dnia 21.09.2018 r. 00:03:14-

00:18:42, K. K. (2) – e-protokół z dnia 21.09.2018 r. 00:18:42-00:31:43;

zeznania powódki H. D. (1) – k. 220-223; zeznania powoda K.

D. – k. 223-224; zeznania powódki M. Z. – k. 224-225 /

W lutym 1998 r. powodowie zgłosili pozwanemu roszczenie o wypłatę odszkodowania.

W wyniku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił powodom:

- H. D. (1) 18 000 zł tytułem odszkodowania – decyzja z dnia 28.04.1998 r.,

- K. D. 20 000 zł tytułem odszkodowania – decyzja z dnia 28.04.1998 r. i 04.08.1998 r.,

- M. D. 20 000 zł tytułem odszkodowania – decyzja z dnia 24.04.1998 r. i 04.08.1998 r.

Dnia 24.07.1998 r. powodowie H. D. (1), K. D., M. D. wystąpili do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu z pozwem, w którym wniesli o zasądzenie od Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego na ich rzecz tytułem odszkodowania po 32 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.04.1998 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletnich powodów K. i M. D. renty po 200 zł miesięcznie, poczynając od dnia 01.02.1998 r. z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej z rat.

Wyrokiem z dnia 08.04.1999 r., I C 553/98, Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od pozwanego na rzecz powódki H. D. (1) 12 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.04.1998 r. do dnia zapłaty, zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. D. 31 179, 02 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w wyroku, zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. D. 31 179, 02 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w wyroku, zasądził od pozwanego na rzecz powodów K. D. i M. D. rentę po 200 zł miesięcznie, płatną do dnia ostatniego każdego miesiąca, poczynając od lipca 1998 r., płatną do rąk H. D. (1), z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

Wyrokiem z dnia 08.09.1999 r., I ACa 652/99, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zmienił ww. wyrok Sądu Okręgowego o tyle tylko, że zasądzoną nim na rzecz H. D. (1) kwotę obniżył do 2 000 zł, a zasądzone na rzecz K. D. i M. D. kwoty obniżył do 11 179, 02 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi w sposób wskazany w wyroku.

Na mocy ww. wyroków pozwany wypłacił:

- powódce H. D. (1) – 2 000 zł tytułem odszkodowania,
- powodowi K. D. – 11 179, 02 zł tytułem odszkodowania,
- powódce M. D. 11 179, 02 zł tytułem odszkodowania.

/ dowód: decyzje z dnia 28.04.1998 r. i z dnia 04.08.1998 r. w aktach szkodowych na płycie CD –

k. 146; akta sprawy sygn. akt I C 553/98 /

Pismem z dnia 08.06.2017 r. powodowie zgłosili szkodę i wezwali (...) S.A. (...) do zapłaty tytułem zadośćuczynienia 100 000 zł na rzecz żony zmarłego H. D. (1) oraz po 120 000 zł na rzecz dzieci zmarłego K. D. i M. D..

Pismem z dnia 06.07.2017 r., doręczonym dnia 11.07.2017 r., ubezpieczyciel przekazał akta sprawy szkodowej pozwanemu celem prowadzenia postępowania likwidacyjnego.

Decyzjami z dnia 16.08.2017 r. pozwany przyznał H. D. (1) 38 000 zł oraz K. D. i M. D. po 32 000 zł.

Pismem z dnia 27.09.2017 r. powodowie zwrócili się o ponowną analizę spraw i wypłatę odszkodowania w kwotach adekwatnych do doznanej szkody.

Pismami z dnia 13.10.2017 r. pozwany podtrzymał decyzje z dnia 16.08.2017 r.

/ dowód: zgłoszenie szkody z dnia 08.06.2017 r. – k. 84-87; pismo z dnia 06.07.2017 r. – k. 88-90;

decyzje UFG z dnia 16.08.2017 r. – k. 92-94; reklamacja z dnia 27.09.2017 r. – k. 95-97;

odpowiedzi na reklamację z dnia 13.10.2017 r. – k. 98-100 /

Sąd zważył, co następuje.

Roszczenia powodów zasługują na częściowe uwzględnienie.

Powodowie dochodzą od pozwanego naprawienia szkody niemajątkowej (krzywdy) doznanej wskutek śmierci męża i ojca H. D. (2) wskutek wypadku komunikacyjnego w 1998 r. Roszczenia te znajdują co do zasady należyte usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy.

Sąd poczynił ustalenia stanu faktycznego na podstawie materiału dowodowego obejmującego dokumenty przedstawione przez strony oraz zawarte w aktach spraw V K 206/98, i C 553/98, a także zeznania świadków R. K., K. K. (2) i zeznania powodów, które to dowody sąd uznał za w pełni wiarygodne, albowiem były one spójne, logicznie powiązane i przez to przydatne dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powodowie wystąpili o przyznanie im zadośćuczynienia za krzywdę na podstawie art. 448 kc, tj. w ramach ochrony dóbr osobistych naruszonych śmiercią osoby najbliższej. W takiej sytuacji nie chodzi o krzywdę ujmowaną w kategoriach medycznych, jak w art. 445 § 1 kc (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu: z dnia 23.04.2013 r., I ACa 330/14 oraz z dnia 14.06.2013 r., I ACa 539/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14.04.2010 r., I ACa 178/10). Z tych względów zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczności wskazane w pozwie. Sąd jest w stanie ocenić stopień związania powodów ze zmarłymi oraz następstwa śmierci osoby bliskiej na podstawie wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Nie są tu konieczne żadne szczególne wiadomości specjalne.

Niezasadne były wnioski pozwanego o przesłuchanie w charakterze świadków M. G. i A. N. na okoliczność ustalenia, czy w dniu wypadku zawarta była umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu oraz czy pojazd był przedmiotem współwłasności. Po raz pierwszy roszczenia powodów związane ze śmiercią H. D. (2) zostały pozwanemu Funduszowi zgłoszone w 1998 r., czyli pozwany miał 20 lat na wyjaśnienie wskazanych okoliczności. Odpowiedzialność pozwanego Funduszu za skutki wypadku z dnia 07.01.1998 r. została wiążąco przesądzona wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 08.04.1999 r., I C 553/98, a nadto należy zwrócić uwagę, iż w trakcie tamtego procesu Fundusz nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady; spór wówczas dotyczył wyłącznie wysokości świadczeń należnych powodom z tytułu renty z art. 446 § 2 kc oraz odszkodowania z art. 446 § 3 kc.

Całkowicie chybiony był wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z wywiadu środowiskowego kuratora sądowego bądź pracownika socjalnego Ośrodka Pomocy Społecznej zgłoszony na okoliczność sytuacji i stosunków panujących w rodzinie poszkodowanego przed i po wypadku. Trudno nawet wyobrazić sobie przeprowadzenie takiego wywiadu dotyczącego okoliczności sprzed 20 lat. Wywiad miałby zostać poprzedzony wizją lokalną, czyli osoba sporządzająca wywiad miałaby obejrzeć dom powodów i sprawdzić, czy mają pamiątki po zmarłym, jego zdjęcia? Z kolei, jeżeli zbierane informacje miałyby pochodzić od osób trzech w ramach jakiegoś rozpytania, to takie działanie naruszyłoby zasadę bezpośredniości postępowania dowodowego. Pozwany mógł zgłosić stosowne wnioski o przesłuchanie jako świadków osób mogących mieć wiedzę nt. relacji w rodzinie D.. Dodatkowo należy wskazać, iż zarówno kuratorzy sądowi, jak i pracownicy socjalni, zajmują się zbyt poważnymi, społecznie doniosłymi sprawami, które generują znaczne obciążenie nakładem pracy, aby jeszcze dokładać im wykonanie czynności nikomu niepotrzebnych.

Powodowie wskazali, że dochodzą zadośćuczynienia jako formy naprawienia krzywdy wynikłej z naruszenia ich dóbr osobistych wskutek śmierci męża i ojca.

Zgodnie z art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Według art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne, a w razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie; na zasadach przewidzianych w kodeksie

może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Zgodnie zaś z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Powodowie wystąpili z żądaniem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę znajdującego podstawę w przywołanych przepisach art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią – obowiązujące w dacie wypadku – (...)r. – przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 09.12.1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Według § 34 ust. 1 zd. drugie rozporządzenia UFG wypłaca osobie uprawnionej odszkodowanie za szkody na osobie i mieniu, gdy zidentyfikowany sprawca szkody nie posiadał ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z ubezpieczenia OC.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, czyli szkodę na osobie w postaci niemajątkowej, jest formą odszkodowania za szkodę na osobie w rozumieniu przywołanego przepisu. Obowiązek wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę w sytuacji braku obowiązkowego komunikacyjnego ubezpieczenia OC obciąża Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

W orzecznictwie sądowym utrwalone jest stanowisko zakładające, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 kc wtedy, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008 r. (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 27.10.2010 r., III CZP 76/10, OSNC-ZD 2011/B/42; z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10; oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10.11.2010 r., II CSK 248/10, OSNC-ZD 2011/B/44; z dnia 11.05.2011 r., I CSK 621/10; z dnia 05.10.2011 r., IV CSK 10/11, OSNC-ZD 2012/C/55; z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11; z dnia 11.07.2012 r., II CSK 677/11; z dnia 16.04.2014 r., V CSK 320/13; z dnia 04.07.2014 r., II CSK 621/13; z dnia 07.08.2014 r., II CSK 552/13). W uzasadnieniach wskazanych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że art. 446 § 4 kc ma zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w której czyn niedozwolony popełniony został po dniu 03.08.2008 r., a także, że przepis ten nie uchylił art. 448 kc, jego dodanie było natomiast wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

Przedstawione wyżej stanowisko orzecznicze zakłada, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.08.2014 r., III CSK 552/13). Dobro osobiste podlegające ochronie, którego naruszenie uzasadnia żądanie zapłaty zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej, ujmowane jest jako więź rodzinna (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.10.2010 r., III CZP 76/10; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.04.2014 r., V CSK 320/13), więź rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11), prawo do życia w rodzinie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.03.2012 r., I CSK 314/11), prawo do życia rodzinnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2010 r., IV CSK 307/09), więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, jednak z kręgu najbliższych członków rodziny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.11.2010 r., II CSK 248/10), szczególna więź rodziców z dzieckiem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.05.2011 r., II CSK 537/10), a także prawo do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca i życia w pełnej rodzinie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14.12.2007 r., I ACa 1137/07).

Na rozmiar krzywdy doznanej w wyniku utraty osoby bliskiej mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią tej osoby, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń

będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.06.2011 r., III CSK 279/10). Wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przed śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Istotne są również takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czy pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie naturalnej, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, a także jej wieku, stanu zdrowia, możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Oczywiście jest też, że znaczenie ma bliskość relacji emocjonalnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30.09.2014 r. I ACa 475/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12.03.2015 r., I ACa 1389/14).

Nie ulega wątpliwości, iż śmierć H. D. (2) skutkowałą naruszeniem dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie i utrzymywania więzi rodzinnych.

Powodowie utracili osobę najbliższą – męża i ojca. H. i H. D. (1) prowadzili wspólnie gospodarstwo domowe, wspólnie wychowywali dwójkę dzieci, a także opiekowali się ojcem H. D. (2). Rodzina tworzona przez zmarłego i powodów funkcjonowała prawidłowo, nic nie wskazuje, aby relacje w jej obrębie odbiegały od typowych relacji rodzinnych. H. D. (1) po stracie męża utraciła radość i sens życia. Jediną motywacją życiową pozostały dla niej dzieci, które pozostają blisko związane i z matką i ze sobą wzajemnie. Podczas przesłuchania powodów nie sposób było nie dostrzec, iż nawet po 10 latach tragedia, jaką przeżyli, pozostaje dla nich ciężkim, traumatycznym przeżyciem. Zeznania powodów były nacechowane emocjonalnie, aczkolwiek bez przesady czy egzaltacji. Powodowie nie wyolbrzymiają swoich cierpień, ale z pewnością strata męża i ojca zmieniła ich życie znacząco i skutki tej zmiany nadal się utrzymują. Powodowie wskazali, w jakich konkretnie sytuacjach najdotkliwiej odczuwają stratę. Dotyczy to takich zdarzeń, które z natury są udziałem całej rodziny, jak święta, urodziny, ślub, itp.

K. D. w chwili śmierci ojca liczył lat 8, zaś M. D. lat 6, a zatem oboje nawiązali już świadome relacje z ojcem, którego zapamiętali i potrafią związane z nim wspomnienia przywołać.

Z wysokim prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością można założyć, iż – gdyby nie wypadek z dnia (...)r. prawo powodów do życia w pełnej rodzinie, do utrzymywania emocjonalnych więzi z najbliższymi, byłoby realizowane zgodnie z jego istotą. Wskutek wypadku małoletni K. i M. zostali pozbawieni możliwości dorastania w takich warunkach. Utracili ojca i tym samym możliwość nawiązywania, utrzymywania i rozwijania więzi emocjonalnych z osobą najbliższą, jaką jest jedno z rodziców. Przekłada się to na szereg typowych, codziennych wydarzeń w życiu dzieci, czy to związanych ze szkołą czy czasem wolnym, czy też uprawianiem sportu. Dla K. D. taką sytuacją były mecze piłki nożnej, na które nie mógł już chodzić razem z ojcem, a musiał wyjaśniać, dlaczego przyprowadziła go mama. Dla obojga powodów brak ojca był też istotnie doniosły w trakcie ślubu. K. D. zeznał, że zamierza po chrzcinach synka pójść na cmentarz i pokazać go ojcu (synek powoda otrzymał drugie imię po dziadku). Wyraźnie widoczne jest też, iż brak jednego z rodziców przełożył się na więzi z drugim rodzicem. H. D. (1) stała się jedynym oparciem dla dzieci, które nie mogły choćby pogodzić się z koniecznością jej wyjścia do pracy i bardzo to przeżywały.

W zależności od rodzaju naruszonego dobra oraz sposobu naruszenia, czynnik szkodzący może oddziaływać na osobę poszkodowanego jednorazowo, albo przez określony czas. W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnych, zdarzenie sprawcze, jakim jest śmierć człowieka, ma charakter jednorazowy. Nie oznacza to jednak, że negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej są zamknięte w określonych ramach czasowych i ograniczają się do ujemnych przeżyć w określonej dacie, np. dacie śmierci tej osoby, albo w oznaczonym, krótkim, następującym bezpośrednio okresie. Zawsze należy oceniać, kiedy krzywda mająca swe źródło w śmierci osoby bliskiej jest uświadamiana i najbardziej odczuwana, a także, jak długo taki stan rzeczy trwa. Jeśli osobami bliskimi zmarłego są osoby dorosłe, np. małżonek lub rodzice, to z reguły krzywda związana z tym zdarzeniem jest uświadamiana przez poszkodowanych od samego początku, od momentu powzięcia wiadomości o śmierci osoby bliskiej, które już samo w sobie jest poważnym wstrząsem psychicznym. Krzywda ta jest wtedy najsilniej odczuwana także z tego

względu, iż pomiędzy zmarłym i jego bliskimi istnieją trwające nierzadko wiele lat określone i to dwukierunkowe więzi rodzinne. Wraz z upływem czasu ujemne doznania osób dorosłych związane ze śmiercią osoby bliskiej z reguły ulegają naturalnemu osłabieniu. Natomiast krzywda doznana przez dziecko ujawnia się i rozwija się z upływem lat, w miarę dorastania bez rodzica, dostrzegania i uświadamiania sobie przez dziecko braku rodzica; wówczas krzywda ta staje się coraz bardziej intensywna i pozostaje rozciągnięta w czasie.

Wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez pozwanego nie można jednakże twierdzić, że upływ 19 lat od śmierci męża i ojca powodów do chwili zgłoszenia roszczenia i wystąpienia z powództwem oznacza brak krzywdy albo jej znaczące zmniejszenie. Niezależnie od daty orzekania o zadośćuczynienie sąd uwzględnia zarówno stan, jaki istniał bezpośrednio po zdarzeniu, jak i stan istniejący obecnie. W przypadku powodów krzywda ani nie ustała ani nie zmniejszyła się w stopniu mogącym prowadzić do oddalenia powództwa.

Bez znaczenia dla oceny zasadności zgłoszonych przez powodów roszczeń pozostaje wynik postępowania w sprawie I C 553/98. Powodowie w wyniku pierwotnie przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego oraz w następstwie sprawy I C 553/98 uzyskali odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Zadośćuczynienie z tytułu krzywdy doznanej wskutek śmierci osoby najbliższej, czyli z tytułu naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego, mające podstawę w art. 24 § 1 kc i art. 448 kc oraz odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej mające podstawę w art. 446 § 3 kc, to dwie różne instytucje prawne; dwa różne świadczenia służące naprawieniu różnego rodzaju szkód doznanych w następstwie czynu niedozwolonego, w tej sytuacji – wypadku drogowego.

Wyплаты dokonane w latach 1998-1999 miały służyć zrekompensowaniu powodom strat o charakterze materialnym. Zmarły H. D. (2) utrzymywał rodzinę, dochód z jego działalności gospodarczej był jednym z zasadniczych źródeł utrzymania rodziny. Wskutek jego śmierci doszło do pogorszenia sytuacji materialnej powodów, którzy utracili osobę, która poprzez aktywność życiową i zawodową zapewniała materialne zabezpieczenie bieżących potrzeb. Śmierć męża i ojca oznaczała dla powodów spadek poziomu życia. Naprawieniu tego rodzaju następstw wypadku, tj. ustaniu więzi gospodarczych, ekonomicznych ze zmarłym, służyło odszkodowanie wypłacone przez pozwanego w latach 1998-1999.

Natomiast aktualnie dochodzone świadczenie winno służyć wyrównaniu szkody niemajątkowej – krzywdy wyrażającej się zerwaniem więzi osobistych łączących powódki ze zmarłym i odczuwaniem negatywnych emocji w sferze psychicznej, intelektualnej, czyli cierpienia związanemu z poczuciem straty, z nagłym zaburzeniem stabilności życiowej związanej z bliskością drugiej osoby, z istnieniem więzi emocjonalnych. Taka jest istota krzywdy wynikającej ze śmierci osoby najbliższej.

Przy ocenie okoliczności wpływających na wymiar zadośćuczynienia nie można brać pod uwagę świadczeń wypłaconych choćby nawet w związku ze śmiercią osoby bliskiej, ale mających służyć innej rekompensacie, niż wyrównanie doznanej krzywdy. Uzyskanie odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej – mającego odrębną, szczególną podstawę prawną w art. 446 § 3 kc – nie wpływa ani na zasadność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę ani na wymiar tego zadośćuczynienia. Ustalając wymiar należnego odszkodowania w sprawie I C 553/98 Sądy obu instancji wzięły pod uwagę następstwa utraty osoby bliskiej przez powodów, ale wyłącznie w takim aspekcie, iż konieczność poddania się przez nich terapii psychologicznej oznaczała pogorszenie sytuacji życiowej poprzez powstanie dodatkowych obciążeń finansowych lub ograniczenie aktywności zawodowej H. D. (1), co jest szkodą w postaci materialnej.

Określając wysokość zadośćuczynienia należnego powodom sąd miał na względzie więzi emocjonalne łączące ich ze zmarłym mężem i ojcem oraz ujemne przeżycia, jakich powodowie doznali po jego śmierci.

Reasumując powyższe, za odpowiednie i usprawiedliwione okolicznościami sąd uznał zadośćuczynienie w wysokości po 100 000 zł na rzecz każdego z powodów.

Uwzględniając uprzednio dokonane przez pozwanego wypłaty, należało zatem zasądzić:

- na rzecz powódki H. D. (1) dalsze zadośćuczynienie w kwocie 62 000 zł,
- na rzecz powodów K. D. i M. D. w kwotach po 68 000 zł.

Odsetki od zasądzonych należności głównych przypadają powodom zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 11.08.2017 r. Zgłoszenie roszczeń o zadośćuczynienie nastąpiło wobec pozwanego w dniu 11.07.2017 r. na skutek przesłania mu akt szkody. Stosownie do § 32 ust. 1 w zw. z § 36 Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny wypłaca odszkodowanie (zadośćuczynienie) w terminie 30 dni licząc od otrzymania dokumentów od ubezpieczyciela przyjmującego zgłoszenie. Nietrafne jest stanowisko pozwanego, jakoby odsetki należało zasądzić od dnia wyrokowania. Jak wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 18.01.2012 r., I ACa 930/11, zobowiązany do zapłaty zadośćuczynienia powinien spełnić swoje świadczenie na rzecz poszkodowanego niezwłocznie po otrzymaniu od niego stosownego wezwania, a jeśli tego nie czyni, popada w opóźnienie uzasadniające naliczenie odsetek od należnej wierzycielowi sumy. Zgodnie zaś z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 18.02.2011 r., I CSK 243/10, jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine kc, uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie; w konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że ewentualne zasądzenie odsetek od dnia wyrokowania może dotyczyć zadośćuczynienia należnego w innej relacji prawnej niż relacja pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej albo Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym, w stosunku do których termin spełnienia świadczenia jest zawsze oznaczony ustawowo na 30 dni po wezwaniu (zgłoszeniu szkody). Zatem uwagi pozwanego w przedmiocie odsetek i przywoływane przez niego orzeczenia nie znajdują związku z przedmiotem tej sprawy.

Wobec częściowego uwzględnienia roszczeń powodów o kosztach procesu należało orzec zgodnie z wyrażoną w art. 100 kpc zasadą ich stosunkowego rozdzielenia.

Całkowicie chybione było stanowisko pozwanego, jakoby koszty powodów miałyby obejmować jedno wynagrodzenie pełnomocnika z uwagi na materialny charakter współuczestnictwa. Powodowie wywodzą swoje roszczenia z tego samego zdarzenia na takiej samej podstawie prawnej, ale ich prawa nie są wspólne. Każdemu z powodów przysługuje odrębne, własne roszczenie o zadośćuczynienie, które mogłoby być przedmiotem odrębnego pozwu, jednakże z uwagi na względy ekonomii procesowej uzasadnione było łączne zgłoszenie roszczeń trojga pokrzywdzonych. Z tego względu koszty procesu podlegają odrębnemu rozliczeniu w relacji między każdym z powodów indywidualnie a pozwanym.

Z kolei nietrafny był wniosek pełnomocnika powodów o przyznanie kosztów zastępstwa według stawki wyższej niż minimalna. Sprawa o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek wypadku drogowego, w szczególności o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej, nie jest sprawą o skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym. Przeciwnie, należy ją uznać za typową sprawę z zakresu prawa cywilnego. W tej sprawie nie ujawniły się przy tym żadne szczególne okoliczności, które wpływałyby na stopień jej skomplikowania, zaś zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie był obszerny, nie powodując trudności w jego analizie i nie zwiększając nakładu pracy pełnomocników stron.

H. D. (1) wygrała sprawę w 75, 61 %, zaś K. D. i M. Z. w 77, 27 %, czyli pozwany odpowiednio w 24, 39 % i 22, 73 %.

Koszty procesu po stronie powódki H. D. (1) objęły opłatę od pozwu – 4 100 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – 5 400 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, tj. łącznie 9 517 zł, z czego 75, 61 % wynosi 7 195, 80 zł. Koszty procesu po stronie pozwanego w relacji do powódki H. D. (1) objęły wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 5 400 zł oraz 1/3 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 5, 66 zł, tj. łącznie 5 405, 66 zł, z czego 24, 39 % wynosi 1 318, 44 zł. Różnica w kwocie 5 877, 36 zł przypada powódce H. D. (1).

Koszty procesu po stronie powodów K. D. i M. Z. objęły każdorazowo opłatę od pozwu – 4 400 zł, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – 5 400 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, tj. łącznie 9 817 zł, z czego 77, 27 % wynosi 7 585, 60 zł. Koszty procesu po stronie pozwanego w relacji do powodów K. D. i M. Z. objęły wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 5 400 zł oraz 1/3 opłaty skarbowej od pełnomocnictwa – 5, 67 zł, tj. łącznie 5 405, 67 zł, z czego 22, 73 % wynosi 1 228, 71 zł. Różnice w kwotach po 6 356, 89 zł przypadają powodom K. D. i M. Z..

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.